

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Machnij (spr.)

Sędziowie: SA Monika Koba

SO (del.) Ewa Tomaszewska

Protokolant: stażysta Arleta Żuk

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)

przeciwko T. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 19 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 1814/11

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt: I ACa 142/13

Uzasadnienie:

Powód (...) domagał się ostatecznie – po modyfikacji powództwa – zasądzenia od pozwanego T. W. kwoty 80.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wskutek nienależytego wykonania obowiązków pełnomocnika z urzędu w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie I ACz (...)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczając, aby naruszył dobra osobiste, ponieważ należycie wykonał powierzone mu obowiązki pełnomocnika powoda w urzędzie w w/w sprawie.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r. oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu.

Z dokonanych w sprawie przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych wynika, że pozwany – postanowieniem Sądu Apelacyjnego w G. o sygn. akt I ACo (...) – został ustanowiony na wniosek powoda pełnomocnikiem z urzędu w celu wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia (...) r. sygn. akt I ACz (...). Po ustanowieniu go pełnomocnikiem pozwany pismem z dnia 12 maja

2010 r. poinformował powoda o tym fakcie, zapoznał się osobiście z aktami sprawy i wniósł o wydanie mu kopii dokumentów w celu dokonania analizy stanu faktycznego i prawnego sprawy. Następnie w dniu 25 maja 2010 r. około godziny 9.00 pozwany udał się do Aresztu Śledczego w Gdańsku, gdzie powód odbywał karę pozbawienia wolności, w celu osobistego spotkania się z nim. Funkcjonariusze Służby Więziennej poinformowali go, że powód dobrowolnie rezygnuje ze spotkania z nim bez podania przyczyny, pomimo że nie zachodzą żadne przeszkody uniemożliwiające ich spotkanie. W dniu 4 czerwca 2010 r. pozwany wydał pisemną opinię o braku podstaw do wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem w/w postanowienia Sądu Apelacyjnego. Opinię tą złożył w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku oraz przesłał powodowi do wiadomości. Pozwanemu przyznano wynagrodzenie za sporządzenie tej opinii.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony oraz znajdujących się w aktach sprawy Sądu Rejonowego (...) – P. o sygn. akt. I C(...)w zakresie postępowań I ACz(...)i I ACz (...). Dowody te nie były kwestionowane przez strony, jak również nie budziły wątpliwości w/w Sądzie.

Fakt reprezentowania powoda przez pozwanego, jako profesjonalnego pełnomocnika, był bezsporny. Rozważenia wymagały natomiast okoliczności kształtujące ewentualną odpowiedzialność cywilną pozwanego. Powód oparł swoje powództwo na przepisach art. 24 w zw. z art. 448 k.c., zarzucając, że pozwany, reprezentując jego interes we wskazanej wyżej sprawie, nienależycie wykonywał swoje obowiązki i przez to doprowadził do powstania krzywdy po jego stronie.

Przy ocenie, czy pozwany należycie wykonał swoje obowiązki, Sąd Okręgowy uwzględnił obowiązujące przepisy prawne, regulujące obowiązki radców prawnych jako profesjonalnych pełnomocników w postępowaniach sądowych oraz normujące zasady etycznego postępowania, w szczególności ustawę z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 z późn. zm.) oraz Kodeks Etyki Radcy Prawnego. W oparciu o powyższe regulacje Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwanemu nie można postawić zarzutu działania lub zaniechania stanowiącego niezachowanie należytej staranności w czasie reprezentowania powoda. Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz w świetle przepisów prawa powszechnie obowiązującego i zasad moralno – etycznych nie można uznać, że pozwany naruszył zasady prawidłowego postępowania. Przy wykonywaniu swoich obowiązków dochował on bowiem należytej staranności. Pozwany podjął także próbę osobistego kontaktu ze swoim klientem w Areszcie Śledczym w (...), z której powód dobrowolnie zrezygnował, pomimo braku przeszkód uniemożliwiających ich spotkanie. Przede wszystkim zaś pozwany w terminie i zgodnie z wymogami formalnymi sporządził w dniu 4 czerwca 2010 r. opinię prawną o braku podstaw do wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia w postaci skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, którą przesłał także do wiadomości powoda.

Powód niesłusznie zarzucał więc pozwanemu naruszenie zasad etyki wykonywania zawodu radcy prawnego i przepisów prawa powszechnie obowiązującego przez sporządzenie opinii bez podjęcia prób osobistego kontaktu z nim, co w konsekwencji doprowadzić miało do naruszenia jego dóbr osobistych. Do prawidłowej obrony praw i interesów osoby reprezentowanej przez radcę prawnego nie jest konieczny każdorazowo kontakt z taką osobą. Jednakże pomimo utrudnionego między stronami kontaktu (z uwagi na przebywanie przez powoda w Areszcie Śledczym w (...)) pozwany podjął próbę osobistego kontaktu z powodem. Jego zachowanie było więc na tym etapie postępowania wystarczające. Decydujące znaczenie miały bowiem kwestie o charakterze prawnym, a zatem w rzeczywistości nie istniała nawet potrzeba konsultacji z powodem w kwestiach merytorycznych, lecz jedynie ewentualnie chodziło o poinformowanie go o podejmowanych czynnościach. W tej sytuacji działanie pozwanego, ograniczające się do zapoznawania się z aktami spraw, podjęcia prób ustalenia stanowiska powoda, a następnie sporządzenia opinii prawnej w sprawie, niewątpliwie wyczerpywało jego obowiązki wynikające z pełnomocnictwa.

Powód bezpodstawnie twierdził więc, że pozwany prowadził sprawę w sposób niedbały i wadliwy, niezapewniający mu należytej ochrony prawnej. Powód nie wskazał w toku procesu zastrzeżeń co do merytorycznego prowadzenia sprawy i treści sporządzonej opinii. Nie powstała zatem konieczność wykazywania przez pozwanego braku bezprawności jego zachowania. Ponadto powód nie sprecyzował i nie wykazał, jakie dobra osobiste zostały rzekomo naruszone zachowaniem pozwanego.

Jako podstawa oddalenia powództwa powołane zostały przepisy art. 24 i art. 448 k.c. oraz art. 415 k.c. stosowane a contrario, a orzeczenia o kosztach procesu – art. 108 § 1 i art. 102 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez powoda, który wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Z uzasadnienia apelacji wynika, że powód zarzuca Sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa procesowego i materialnego, wskazując, że Sąd ten oparł się jedynie na aktach sprawy, tj. pozwie i odpowiedzi na pozew bez odniesienia się do reszty materiału dowodowego. Podniósł ponadto, że nie miał możliwości udziału w sprawie i nie przyznano mu pełnomocnika z urzędu, wskutek czego naruszono jego prawo do sądu i do reprezentowania jego interesów z naruszeniem art. 117, art. 217, art. 218, art. 227, art. 228, art. 233 i art. 328 k.p.c. oraz nie rozpoznano podstawy faktycznej i prawnej powództwa na tle art. 417 i nast. k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny oparł się na materiale dowodowym zebranym w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz aprobował ustalenia faktyczne i wnioski prawne tego Sądu, przyjmując je za własne. Są one zgodne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, który był wystarczający do oceny zasadności żądania dochodzonego w niniejszej sprawie przez powoda. Ocena tego materiału nie budzi wątpliwości i jest podzielana przez Sąd Apelacyjny, a zarzuty apelacyjne powoda nie zdołały jej skutecznie podważyć.

Podstawowe znaczenie ma to, że zarzuty apelacyjne – podobnie jak wcześniej twierdzenia powoda i argumentacja przytoczona w pozwie na ich poparcie – są bardzo ogólnikowe i oderwane nie tylko od zgromadzonego w sprawie materiału, ale przede wszystkim od okoliczności, związanych z wykonywaniem przez pozwanego obowiązków pełnomocnika powoda z urzędu w postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) w sprawie I ACz (...) Powód formułuje swoje twierdzenia, a na obecnym etapie postępowania – zarzuty apelacyjne, w sposób całkowicie dowolny, ignorując nawet te okoliczności, które zdołano w sprawie ustalić pomimo ogólnikowości jego twierdzeń i argumentów. Jednocześnie nie odnosi się on merytorycznie do ustaleń faktycznych i wniosków prawnych przyjętych przez Sąd pierwszej instancji za podstawę wydania zaskarżonego wyroku.

Z apelacji nie wynika, jakie wnioski dowodowe skarżącego nie zostały uwzględnione lub jakie okoliczności faktyczne nie zostały wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami skarżącego. Samo powołanie licznych zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego nie jest wystarczające, ponieważ niezbędne byłoby wykazanie konkretnych uchybień Sądu pierwszej instancji, a przede wszystkim ich istotnego wpływu na merytoryczny wynik sprawy. Sytuacja taka nie ma miejsca w rozstrzyganej sprawie, ponieważ powód w najmniejszym stopniu nie podważył prawidłowości ustaleń i wniosków Sądu Okręgowego, na podstawie których Sąd ten uznał, że pozwany należycie wywiązał się z obowiązków pełnomocnika z urzędu w w/w sprawie i przy ich wykonywaniu nie naruszył jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, nie mówiąc tym bardziej o braku bezprawności po stronie pozwanego. W apelacji powód nawet nie nawiązuje do szczegółowych ustaleń i wniosków Sądu Okręgowego. O stopniu oderwania argumentacji powoda od okoliczności konkretnej sprawy szczególnie jaskrawo świadczy podniesienie przez niego zarzutu nierozpoznania podstawy faktycznej i prawnej jego żądania w oparciu o przepisy art. 417 i nast. k.c., które to przepisy dotyczą odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa, podczas gdy w sprawie pozwaną jest osoba fizyczna. W związku z tym Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił jej zachowanie na podstawie art. 415 k.c., a nie wskazanych przez powoda przepisów.

Podniesione w apelacji zarzuty są więc całkowicie bezpodstawne. Dotyczy to zarówno naruszenia wymienionych przez skarżącego przepisów prawa procesowego, tj. art. 117, art. 217, art. 218, art. 227, art. 228, art. 233 i art. 328 k.p.c., jak i prawa materialnego, a mianowicie art. 417 i nast. k.c.

Podkreślić jedynie dodatkowo należy, że nie zostało naruszone prawo powoda do sądu i do reprezentowania jego interesów przed sądem. To ostatnie uprawnienie nie może być rozumiane jako bezwzględne prawo do każdorazowego żądania ustanowienia dla powoda pełnomocnika z urzędu. Z art. 117 § 5 k.p.c. wynika, że jedną z przesłanek przyznania stronie pomocy pełnomocnika z urzędu jest uznanie przez sąd orzekający, że udział adwokata lub radcy prawnego jest w sprawie niezbędny. Zasadność przyznania pełnomocnika z urzędu każdorazowo podlega więc ocenie sądu.

Z tego punktu widzenia wziąć trzeba pod uwagę, że w toku postępowania wnioski powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu zostały oddalone przez Sąd pierwszej instancji (postanowienie Sądu Rejonowego w (...) z dnia 20 września 2010 r. k. 15 – 18), a zażalenie powoda na to postanowienie zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego w (...) z dnia 22 grudnia 2010 r. (k. 22 – 27) wobec stwierdzenia, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał na podstawie art. 117 § 5 k.p.c., że udział pełnomocnika z urzędu w sprawie po stronie powoda nie jest potrzebny. Stanowisko takie zostało podtrzymane już po wydaniu zaskarżonego wyroku, ponieważ Sąd Okręgowy w G. postanowieniem z dnia 22 grudnia 2012 r. utrzymał w mocy postanowienie referendarza sądowego z dnia 15 października 2012 r. w przedmiocie oddalenia wniosku powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu (k. 261 oraz k. 241 – 242). Aktualnie nie ma zatem żadnych podstaw do ponownego podnoszenia przez powoda kwestii odmowy ustanowienia dla niego pełnomocnika z urzędu. Wziąć trzeba ponadto pod uwagę, że z apelacji w ogóle nie wynika, na jakiej podstawie powód uważa, że udział pełnomocnika z urzędu mógłby mieć jakikolwiek wpływ na ewentualne uzyskanie przez niego korzystnego rozstrzygnięcia w sprawie.

Podobnie przedstawia się kwestia osobistego udziału powoda w rozprawie przed Sądem pierwszej instancji. Powód nie wyjaśnił bowiem, jakie okoliczności rzekomo nie zostały przez niego wyjaśnione wskutek nieobecności na rozprawie przed w/w Sądem. Nie można zatem uznać, że okoliczność ta mogła mieć jakikolwiek wpływ na wynik sprawy. Podkreślić należy, że decydujące dla rozstrzygnięcia znaczenie miały okoliczności wynikające z akt sprawy I ACz(...), a także z pisma Dyrektora Aresztu Śledczego w (...) z dnia 26 kwietnia 2012 r., z którego wynika, że wbrew powodowi pozwany podjął próbę osobistego skontaktowania się z nim przed sporządzeniem opinii w powyższej sprawie, ale do ich spotkania nie doszło z przyczyn leżących wyłącznie po stronie powoda.

Zauważyć ponadto można, że powyższy zarzut powoda jest również częściowo nieprawdziwy i oderwany od okoliczności konkretnej sprawy, ponieważ był on doprowadzony na rozprawę w dniu 2 sierpnia 2011 r. przed Sądem Rejonowym (...) – P. w (...) (k. 102), ale nie wykorzystał tej obecności przed sądem orzekającym do ewentualnego przedstawienia lub uzupełnienia swoich twierdzeń i argumentów.

Konkludując, apelacja powoda nie opierała się na uzasadnionych podstawach, w związku z czym podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.